Ner 240. ROK 1837. PIĄTEK 20 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Urszuli Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Daromiła.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
6	27" 6.'" 184	† 6°, 2	3. " 16	zachodni średni	Pochmurno	
19 2	5. 835	† 9. 0	2. 87	„ mocny	„	Deszcz
10	7 435	÷ 5 8	2 71	„ „	„	

Cześć Urzedowa.

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

wiadomo czyniemy iż:

Trybunał pierwszej Instancyi wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz sądowych, na Audyencyi publiczney Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, we czwartek, to jest dnia dziewietnastego październik, tysiąc ośmset trzydziestego siódmego roku.

Wydział II.

Obecni:

Kopf O. P. D. Sędzia prezydujący.
Friedlein Sędzia.
Strożecki Zast. Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

(podpisano) *Kopff*, *Miętuszewski*.

Wskutek prośby w dniu 18 października 1837 r. do Nru. 4749 dziennika Trybunału, przez Heimann Lassal kupca w mieście Wrocławiu, w kraju Pruskim zamieszkałego; zaś w Krakowie przy ulicy Szérokiéj pod L. 43 obrane zamieszkanie mającego, podanéj w przedmiocie uznania upadłości handlu Jakóba Jasmina kupca, w Krakowie na Kazimierzu przy ulicy Żydowskiej pod L. 107 zamieszkałego.

T r y b u n a ł

Zważywszy, że Heimann Lassal pokładanemi wexlami, przez Jakóba Jasmina na rzecz jego w mieście Wrocławiu wystawionemi, pierwszym z dnia 29 marca 1837 roku, na talarów 487 srebr. gr. 24, a drugim z dnia 17 kwietnia r. t. na talarów 29 gr. sr. 4, z terminem wypłaty za miesięcy cztery, od daty rachując, dowodzi należność summy 516 talarów i 28 srebr. gr. w monecie courrant pruskiéj.

Zważywszy, że termina wypłaty, obydwóch wyżej z daty powołanych wexli już upłynęły, a Jakób Jasmin według protestu urzędowego, przez Antoniego M. takiewicza notaryusza dnia 17 października 1837 roku spisanego, wypłaty rzeczonéj summy talarów 516 srebr. gr. 28 wexlami temi objętej, odmówił.

T r y b u n a ł

W moc art. 13 i 15 kodexu handlowego księgi III., handel Jakóba Jasmina, za upadły z dniem siedmnastym października tysiąc ośmset trzydziestego siódmego roku ogłasza,

następnie wzywa Sąd Pokoju Wolnego Miasta Krakowa Okręgu II. o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu i wszelkich ruchomościach Jakóba Jasmina, gdziekolwiek bądź znajdujących się, kommissarzem rzeczonéj upadłości, z grona swego Zastępce Sędziego Stożeckiego mianuje; zaś na kuratora Józefa Göbla kupca wyznacza; niemniéj upadłemu Jakóbowi Jasmin w ślad art. 19 kodexu handl. księgi III. straż policyjną przydać postanawia, do wręczenia wyroku Józefa Długoszewskiego wyznacza — Wpis złotych polskich dwadzieścia ustanawia, który w kancellaryi Pisarza Trybunału Wydziału II. złożony być ma. — Osądzono w Pierwszéj Instancyi, z exekucyą tymczasową bez kaucyi i pomimo oppozycyi. — (podpisano) *Kopf, Miętuszewski.* — Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom etc. — (podpisano) *Kopf, Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego odpisu z oryginalnym wyrokiem zaświadczam,

Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj Krakowskiéj.

J. *Miętuszewski.*

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 10 *Października.* —

O dalszym postępie wyprawy algierskiéj do Konstantyny, nic urzędowego nie nadeszło. — Rząd odebrał od granic hiszpanii dziś następującą depeszę telegraficzną:

Bajonna d. 8 *o g.* 6½ *z rana.* »Kuryerowie madryccy z dnia 1 i 2 b. m. przybyli tu dziś. Espartero pisze pod dniem 29 z Penacerrada, że jen. Lorenzo, gdy przybył dnia 28 przed Aranda, znalazł to miasto osadzoném przez wojsko Don Carlosa i Zariategui, którzy nazajutrz z niego ustąpili i cofnęli się do *Gumiel de Jezan* (2 godziny drogi od Arandy). — Dnia 2 b. m. karliści w liczbie 1200 osadzili Ochavia. Gwardziści narodowi, uciekli w granicę francuzką, ażeby uratować broń.«

Depesza ta, nie wiele dobrego zdaje się zapowiadać. — Wiadomość o wyprawie przeciw małéj warowni karlistowskiéj Guettaria, wyszłéj z San Sebastian, tak niejasno w poprzednich depeszach telegraficznych udzielona, zdaje się, na tém ograniczać, że nic niedokonawszy, powrócono z mniemanemi łupami.

Podług listu z Logrono, pod d. 3 pisanego, jeśli mu wierzyć można, wszystkie te zwycięstwa ogłoszone przez Espartera i Orаę, zdaje się kończyć na nic nieznaczących utarczkach z tylnemi strażami Cabrery i D. Carlosa. Jak pierwszy tak drugi postępują zwolna bitym gościńcem ku obranemu punktowi, a armije konstytucyjne wloką się za niemi jak i dawniéj, z miejsca na miejsce, niebędąc oczywiście w stanie przeszkodzić im w ruchach zamierzonych, a tym bardziéj stoczyć bitwę. — Podług rzeczonego listu, D. Carlos połączony z wyborowym korpusem Zariategui stał pod Larma, a Don Sebastian w towarzystwie jenerała Eguia miał pójść zająć gościniec do Catalajud. Espartero wszedł w góry i trzyma osadzoną drogę z Madrytu do Soria i t. d.

— *Dnia* 11 *Października* —

Zdaje się, iż zamiarem jest rządu, wzmocnić wojsko obserwacyjne pod Pireneami. Dnia 4 b. m. park artylleryi przechodził przez Bordeaux gościńcem do Bajonny; i oczekują tam przybycia artyllerzystów z Douai.

Dziś ogłosił znowu Rząd następujące depesze telegraficzne:

1) *Narbonna* 9 *października.* »Cabrera i Forcadel przyciągnęli do Villar. Sądzą, że Oraa znajduje się w Utiel. — Brygadyer Carbo, pobił dnia 2 pod Vich (w Katalonii), korpus Mellona, i zabrał mu 200 jeńców. *(Nie wyrażono który z tych dwóch dowódzców, jest karlistowskim, a który krystynistą).* Barcellona była dnia 3 spokojną; 3000 powstańców, (karlistów) stało w Vacarisco 6 godzin drogi od Barcellony. Karliści są panami wyższego Ebru, Tortozy i Mequinenzy.«

2) *Bajonna* 9 *Października.* Espartero i Lorenzo byli dnia 1 w Lerma, Carondelet w Gumiel, a Don Carlos i Zariategui w Ca-

varubias. (Zawsze na jednym punkcie, w okolicach S. Lorenzo, gdzie się znajduje Junta karlistowska). Oraa sprowadza artylleryą z Daroka, dla oblężenia Contaviei. Warownia Peralta, z osadą 500 ludzi, poddała się karlistom; a Uranga, (dow. karlistowski), oblega téj chwili Lodozę.

Gazeta Francyi uważa wzięcie Peralty za nader ważne, ponieważ twierdza ta stanowi klucz do Ebro.

Papiery hiszpańskie, które były z 20⅞ poskoczyły na 21 z powodu puszczonéj na gieldzie wieści o zasłabnieniu D. Carlosa, po dzisiejszych depeszach, spadły znowu na 20⅞. — Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się pogłoska, utrzymywana za rzecz pewną, że rząd odebrał dziś rano depesze z Algieru z pomyślnémi wiadomościami od wyprawy do Konstantyny.

Wiadomości z poprzednich Poczt.

— *Z Odessy*, 6 (18) *Września* —

Dnia 6 b. m. wieczorem udali się Cesarz i Cesarzowa, Wielcy Xiążęta i Xiężniczki oraz inni dostojni goście na bal, który dało miasto w giełdzie kupieckiéj. Przepyszna sala tego gmachu, ozdobioną i oświeconą była z wielką wspaniałością i smakiem. Około 700 osób było wniéj zgromadzonych. Przy wnijściu do sali, urządzone były salon i gabinet dla Cesarzowéj. Drzwi salonu i gabinetu okryte były pięknemi szalami z kaszemiru. Najjaśniejsza Cesarzowa z Wielkiemi Xiężniczkami, była najpierw przez damy przyjmowaną w salonie, potém z licznym orszakiem xiążąt obcych i Rossyan, udała się na bal. Orkiestra zagrała poloneza, którego muzyka i słowa, skomponowane były umyślnie do téj uroczystości. — Dnia 9 (21) września, o godzinie pół do jedynastéj, wyszła dostojna rodzina Cesarska w licznym poczcie, z hotelu hrabiego Worońcowa i szła pieszo wzdłuż portu, aż do statku parowego marynarki wojskowéj, mającego nazwę *Gwiazda biegunowa*. N. Cesarzowa J. przyzwała tamże gubernatora miasta, a zwracając do niego łaskawą mowę, kazała mu, aby mieszkańcom Odessy oświadczył Jéj podziękowanie za uczucia, które Jéj były okazane podczas tutéjszego pobytu. N. N. Cesarz i Cesarzowa, Wielki Xiąże Następca Tronu i Wielką Xiężniczka Marya, pożegnali się z najznakomitszemi osobami, które im towarzyszyły; pożegnania te odbyły się we wszystkich sercach; każden życzył sobie w téj chwili, aby się mógł zbliżyć do dostojnéj rodziny i wyrazić jéj swoję serdeczną żałość, nie jedna łza błysnęła w oczach, które z żalem wszystkim krokom naszych Xiążąt towarzyszyły. NN. Cesarstwo JJ., Wielcy Xiążęta i Xiężniczki, wsiedli na statek parowy, który natychmiast oddalił się od brzegu. — Tenże statek, na którym popłynął także J. C. W. arcy-xiążę austryacki Jan, powrócił w sobotę z Krymu i przywiózł nam wiadomość o jak najszczęśliwszéj przeprawie. NN. Państwo z rodziną i całym orszakiem, przybyli w doskonałem zdrowiu d. 10 września do Sewastopolu.

Wielki Xiąże Michał, wyjechał tego samego dnia do gubernij wewnątrz Rossyi położonych.

JJ. KK. WW. królewicz pruski August i xiąże Maximilian Leuchtenbergski, odpłynęli na pokładzie statku parowego *Cesarz Mikołaj* d. 11 po południu, udając się do Stambułu. Tamże udał się dzisiaj Muszyr Ahmet Fethi, na austryackim statku parowym *Xiąże Metternich*. J. C. K. Wysok. arcy-xiąże Jan, dopiero z Sewastopolu popłynie do Stambułu na statku parowym *Marya-Anna*, który d. 9 popłynął za nim do Krymu.

— *Z Londynu* 26 *Września*. —

Otrzymano tu przez Liwerpool wiadomości z Nowego-Jorku, donoszące o otwarciu przez nowego prezydenta pana van Buren, na d. 4 b. m. nadzwyczajnego posiedzenia kongresu, który zwołany został celem naradzenia się względem krytycznego położenia kraju. Poselstwo prezydenta dotycze wyłączenie

jego jednego przedmiotu to jest wielkiego pytania pieniędzy i papierów. Poselstwo to jest tak obszerne, lubo zresztą bardzo zręcznie i z wielką znajomością rzeczy napisane, że obejmuje w dzienniku *Times*, aż siedm ogromnych kolumn. Mówiąc o przesileniu handlowém, podaje prezydent za główną tegoż przyczynę nadmiar papiérowéj cyrkulacyi. Cały ten dokument jest bardzo zajmujący, ale tylko dla stanu handlowego.

ROZMAITOSCI.

Nowy kierunek pary.

Gdziekolwiek jest machina parowa, tam być musi komin wybuchający kłęby czarnego i gęstego dymu, a obok komina rura żelazna, którędy odchodzi dym biały, jestto para, która siłą swą podniosłszy piston cilindra, uchodzi w powietrze, tam zgęszcza się i w kroplach wody spada na ziemię. Oddawna radzono fabrykantom, ażeby nie tracić téj pary, ale raczéj wypuszczać ją kominami, nikt, jednakże nie śmiał tego uczynić, sądzono bowiem że para zgęszczając się w kominie, rozmoczy kit, cegły komina spajający i komin rozsadzi. PP. Houget i Teston de Varviers byli piérwsi, którzy nie dzieląc téj obawy, odważyli się skasować rurę odchodową, a ulatnjącą parę w komin skierowali. Próba ta jak najlepiéj się udała. Powietrze w kominie będąc mocno rozgrzane a przez to rozrzadzone, para daleko łatwiéj kominem odchodziła, bowiem nieznajdowała takiego oporu jak w powietrzu zimnym i żadnego nie mającym przeciągu. Tym sposobem sama machina zyskała na sile, i komin nawet zmniejszono, bo przeciąg był i tak zanadto wielki. Co do obawy o rozmoczenie kitu cegły utrzymującego, takowa okazała się bezzasadną, bo para nie może się żadną miarą zgęszczać w powietrzu tak rospalonem jak to, które zawsze w kominie się znajduje, para przechodzi przez komin ciagle w stanie gazu niewidzialnego, i dopiero o 10 lub 15 stóp nad kominem, zgęszcza się i opada.

Piwo kartoflane.

P. Balling, professor chemii w instytucie technologicznym Pragskim, robi doskonałe piwo z kartofli. »P. Balling przesłał mi w podarunku butelkę kartoflowego piwa swego (pisze wydawca *Wiadomości ekonomicznych)*, potraktowałem kilku przyjaciół, nie mówiąc z czego było to piwo, wszyscy znaleźli go doskonałem i oświadczyli, że lepszego nigdy jeszzze nie pili. Ma ono płynność wina i smak nader przyjemny, wolny od zapachu kartofli: moc jego jest nadzwyczajna, tak, że małą ilością upić się można.«

Lekarstwo na rany źwierząt.

W Anglii nader łatwym lekarstwem goją skaleczone źwierzęta. Bierze się żółtko jajka, rozpuszcza się w wodzie terpentynowéj florenckiéj, macza się w tém gałganek i przykłada się na ranę, odświeżając po kilka razy na dzień.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 *do* 20 *Października.*

Nowak Stan. Ob., Uczycki Flor., Dąbski Ig., z Polski; Fuchs Franciszek, Górski Tomasz, z Galicyi; Łabęcki, Prędowski, Karol z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Kozubowski Ludwik, Zabiełło hr., Bartkowski Jan, do Polski; — Kalisiewicz Xiądz, Zagajewski Stan., Stadnicki hr., do Galicyi; — Böcking Edward, do Pruss.
